

Patriotyzm Polonii i szerzej emigrantów

Nosiłem się z zamiarem napisania felietonu o patriotyzmie od momentu rozpoczęcia dyskusji na jego temat. Jednak szybko ukazało się dużo ciekawych esejów poruszających prawie wszystkie jego aspekty, więc zrezygnowałem.

Teraz jednak wracam do tematu. Powodem jest to, co dzieje się wokół Polski, a w szczególności na jej wschodzie. Te wydarzenia przypominają nam, że wolność nie jest dana raz na zawsze i że ciągle trzeba o nią walczyć. Walką jest również przygotowywanie się na najgorszy scenariusz.

Obecnie coraz częściej stosowaną metodą walki jest rozsiewanie (dez)informacji, tak aby społeczeństwa w państwach będących na celowniku dużych graczy im się podporządkowały, zachowując się/głosząc/myśląc tak, jak one sobie życzą. Ten front walki uważam za broń najgroźniejszą, zarówno obecnie, jak i w przyszłości. Dezinformacyjne bombardowanie jest prowadzone nieustannie ze względu na jego skuteczność: ludzie w końcu zaczynają wierzyć w to, co bez przerwy im się mówi, pisze, czy pokazuje.

Drugą bronią o rosnącym znaczeniu są ataki cybernetyczne, zarówno te wykradające tajemnice państwowe, jak i paraliżujące infrastrukturę państwa. Przykłady tych ostatnich widzieliśmy ostatnio w wielu państwach, nie wyłączając nawet najbardziej rozwiniętych technologicznie.

Trzecią niezbędną linią obrony jest posiadanie silnej regularnej armii i wojsk terytorialnych. Dobrze, że Polska inwestuje coraz więcej w swoją armię i że stworzyła te ostatnie. Ktoś mógłby powiedzieć, że tak duże pieniądze mogłyby być lepiej wykorzystane, np. na naukę czy służbę zdrowia. Niemniej koszty, jakie państwo by poniosło w przypadku prawdziwej, związanej z najazdem wojny, byłyby nieporównanie wyższe niż te wydatkowane na wojskowość, nawet przez dziesięciolecia. USA od kilkudziesięciu lat inwestują w swoje siły zbrojne niebotyczne ilości pieniędzy, dzięki czemu „kupiły” sobie długi okres prosperity i pokoju; zresztą nie tylko dla siebie.

Zachód wstawia się teraz za Ukrainą między innymi dlatego, że Ukraińcy zbudowali dużą armię i są gotowi o siebie walczyć. Część państw zachodnich udzieli im pomocy, także tej militarnej, ale bić się za Ukrainę nikt nie będzie. A najmniej Niemcy, bo jak pokazują ich działania, robienie interesów z Rosją jest dla nich zawsze najważniejsze. Ukraińcy cieszą się dobrą opinią na Zachodzie, w szczególności w Kanadzie, gdzie są dobrze zorganizowani i mają spory wpływ na jej politykę. Ktoś mógłby powiedzieć, że Polacy są gorzej zorganizowani, ale to nieprawda. Ukraina i inne państwa Europy Wschodniej zazdroszczą nam aktywności Polonii amerykańskiej, udowodnionej i podczas pierwszej Solidarności, i przystępowania do NATO, i podpisywania traktatu pokojowego z Niemcami.

Wysokiej próby patriotyzm Polonii często wyrażany jest przez ludzi, którzy nie tylko nie urodzili się w Polsce, nie byli dziećmi emigrantów, ale są już n-tym pokoleniem polskich przybyszów. Oni są „czystymi” Amerykanami, wielu służyło w amerykańskiej armii, a przecież potrafili być zarówno amerykańskimi, jak i polskimi patriotami. Sporo amerykańskich polityków polskiego pochodzenia zachowywało się

podobnie. Najlepiej pamiętamy Zbigniewa Brzezińskiego, ale byli także inni. Np. zmarły dwa lata temu John Dingell z Michigan, którego ojciec zmienił nazwisko z Dziegiewicz na Dingell, czy Marcy Kaptur z Ohio. W całej historii Kongresu oboje pobili rekordy jako najdłużej reprezentujący swoje stany; on jako mężczyzna, ona jako kobieta (już blisko 40 lat). Między innymi kilka lat temu Marcy Kaptur doprowadziła do opublikowania dotychczas tajnych dokumentów odnośnie zbrodni katyńskiej; jak się okazało, Amerykanie od początku wiedzieli, kto był jej sprawcą.

Polonusi są dobrym przykładem, że można być podwójnym patriotą. W ich przypadku jest to o tyle łatwiejsze, że Polska zawsze miała przyjazne stosunki z USA, w dodatku mamy wspólnych bohaterów.

Jak się rodzi patriotyzm Polonii i jak jest przekazywany z pokolenia na pokolenie? Historycznie dużą rolę odegrały tutaj środowiska polskie skupione wokół swoich parafii. Polacy, w szczególności tzw. stara Polonia, pobudowali w prawie każdym stanie USA, poczynając od Teksasu, przez cały Środkowy Zachód, po wschodnie i zachodnie wybrzeże, także na Florydzie i w Denver – setki kościołów. Niektóre z nich są perłami architektury, jak Bazylika św. Jozafata w Milwaukee (Basilica of St. Josaphat). Po drugie ważny jest język, często zachowywany przez dzieci emigrantów, i choć najczęściej zanika w trzecim pokoleniu, to odgrywa olbrzymią rolę. Wszak dzieci emigrantów, czując się także „Polakami”, często studiując na najlepszych amerykańskich uniwersytetach, opowiadają rówieśnikom o swojej polskości. Prawie bez wyjątku są z niej dumne, zakładają na uniwersytetach Polish Students Associations, pokazują filmy i organizują prelekcje o Polsce; także moje dzieci to robiły. Są zatem polskimi patriotami – równocześnie i przede wszystkim pozostając amerykańskimi. Tak dzieje się bez względu na poglądy polityczne rodziców (zarówno na sprawy polskie, jak i amerykańskie). A sami rodzice w swoich miejscach pracy, gdzie często są jednymi z najlepszych spośród zatrudnionych, tak samo nie kryją, że są Polakami (jak wiadomo wszyscy emigranci mają silną motywację, aby coś osiągnąć w nowym kraju); to też jest patriotyzm. Nawiasem mówiąc, Polacy są jedną z bardziej majątnych grup etnicznych w USA.

Właśnie takie zachowanie Polonii należy uznać za piękne uosobienie patriotyzmu, jako że Polonii zależy wyłącznie na dobru Polski i jej istnieniu jako niezależnego państwa, gdyż zawsze zachodzi niebezpieczeństwo, że znów możemy zostać przehandlowani przez wielkich graczy: chętnie przez wrogów, ale niestety (choć chyba mniej chętnie) także i „przyjaciół”.

Na koniec cytuję Jana Lechonia, też emigranta, którego poezja jest chyba lepiej odczuwana i rozpoznawana przez Polonię niż Polaków z kraju:

Jestem jak żołnierz na wszystko gotowy
I jak w Ojczyźnie, tak i w obcym kraju
Czuwam i strzegę skarbu polskiej mowy,
Polskiego ducha, polskiego zwycaju.

KRZYSZTOF J. CIOS
Virginia Commonwealth University

PLATFORMA WYMIANY NAUKOWEJ PAU



WYDAWNICTWO PAU POLECA - [link](#)